...ech

Lubieński Floryjan

Awedyka ks. Konst.: Nagroda długo umartwionych wieków w Prześw. Województwie Sieradzkim wybór tak godnego Ziemstwa, godni Sędziowie Ziemscy Sieradzcy Szymon Zaremba i t.d.

NAGRODA

DŁUGO UMARTWIONYCH WIEKOW

W PRZESWIETNYM

WOIEWODZTWIE SIERADZKIM

WYBOR

Tak godnego Ziemſtwa, Godni Sędziowie Ziemſcy

SIERADZCY

W. JEGOMOSC PAN

SZYMON ZAREMBA

SĘDZIA ZIEMSKI SIERADZKI.

W. JEGOMOSC PAN

WOYCIECH

KOLUMNA

WALEWSKI

PODSĘDEK ZIEMSKI SIERADZKI.

W. JEGOMOSC PAN

FLORYAN ŁUBIENSKI

PISARZ ZIEMSKI SIERADZKI.

Przy nowo ufundowaney Sądow ſwoich Jurysdykcyi

PUBLICZNYM KAZANIEM

Ná Solenney Wotywie w Kościele Xięży Jezuitow miáney.

POWITANI

Przez X. Konſtántego Awedyka S. J. Kaznodzieię Kościoła Farnego Piotrkowſkiego Roku 1747. dnia 24. Kwietnia.

W Kaliſzu w Drukárni J. K. M. Collegium Kaliſkiego Societatis JESU

Tres sunt, qui testimonium dant in TERRA

= = - - Et hi tres unum sunt. 1. *Joan:* 5.

Appendit tribus digitis molem TERRÆ, & libravit in pondere montes, & colles in statera. *Isa:* 40.

- - Numero Deus impare gaudet. *Virgil:*

In Stemma Perillustris Judicis Terrestris

Integritas legum Themidis quàm tuta Potestas.
Pro quibus & vigilat, pugnat & iste Leo.
Quàm superi bene prospexêre malísque, probísque.
Est Leo sed nocuis, murus at innocuis.

Idem Polonico Idiomate.

Jest pewná spráwiedliwość, bespieczne są práwa,
Gdy ten Lew ná obronę, y ná straż ich stáwa.
Boskie to dzieło! maią iuż wszyscy zá swoie
Ják mur bronię niewinnych, Lwem przeciw złym stoię.

In Stemma Perillustris Vice-Judicis Terrestris

Frange superba tuos quos gestas Roma Colossos.
Nobilior vobis nulla columna fuit.
Hæc Patriæ fulcrum, hac summi nituntur honores.
Hâc Themis & virtus fulta, perennis erit.

Idem Polonico Idiomate.

Niech swe kruszy Kolossy Rzym chlubny, y dumny.
Wspanialsze *nád Walewskich* nie były Kolumny.
Te Filárem Oyczyzny, tu się Honor wspierá,
Te sobie spráwiedliwość, zá Filár obierá.

In Stemma Perillustris Notarii

Ut scribat legum fastos, manus ista laborat,
Servet at ut Leges, prospicit hocce caput.

O de-

O decus! O juncti capitiſque manûſque labores,
Defendunt alii vertice, totus at hic.

Idem Polonico Idiomate

Ręka piſze Dekreta, ręka w Kſięgách kryśli,
Głowa o Práw całości, pracowicie myśli.
O śliczne rąk, wráz głowy práce! godne chwáły
Inni ręką, lub głową, Práw bronią; ty cáły.

In Stemma Terrarum Palatinatûs Siradienſis.

Stemma Siradiæ, Aquila.

Rex avium volucris, ſi quando digna fuiſti
Imperiis? fueras ſicubi digna throno?
Nunc Aquilis debet Trabeata Siradia, Regnum,
Nomine cùm trino, trina Corona venit.

Idem Polonico Idiomate.

Jeżeli Swiat kiedy orły między Krole liczył?
Jeżeli z nich ktory trony w ſwym ptáſtwie dziedziczył?
Ty iuż Orle Sierádzki pewnyś ieſt Korony,
Gdy trzech Imion Koroną ieſteś otoczony.

PERILLUSTRES
EXCELLENTISSIMI
DOMINI DOMINI
TERRARUM SIRADIÆ
JUDICES
LECTISSIMI

NOn est! cur jam Sæculorum accusemus tarditatem: cur diuturnam publicorum desideriorum conqueramur expectationem. Diis enim providentibus immortales gratiæ! qui tantundem solatii rebus afflictis ferunt, quantùm in ante mœroris permiserant. Septem annorum decades sunt, ut Vice-Regia Areopagi istius Majestas suos concives; veriùs Pro-Reges, Siradiensis Terra Dictatores Perpetuos: Tribunal Regni legum fulcra; Majoris Poloniæ Proceres; Lectissima Provinciæ suæ decora & ornamenta; voluerint, desideraverintq́s sed Votis omnium plusquàm abundè satisfactum, postquàm Vos Judices Lectissimi, omni dignitate Majores, his in sedibus, adorare nobis permissum. Vos ego igitur, tot laborantium ætatum mercedem; desideriorum Coronam, Votorum summam, apello. Quia omnino tanti, talesque estis, quantos, & quales, tot prælerlapsorum annorum desideravimus intervallô: Felices nos!

ac

ac iam orbitatis diutinæ plenè oblitos! ita enim usuvenit, ac omnium eventuum experimentô didicimus, ut in oblivionem abeat labor, in solatia vertatur mæror, si ingentes curas major sequatur merces: ita exemplis accepimus, ut dediscamus præterita, quæ angebant, præsentium suavitate delectati. Et idcircò placent jam protracti Civium anhelitus; protracta Palatinatuum, Districtuum, Terrarumq; suspiria, placent, quia tantis Viris coronata, qui ipsorum sæculorum expectationem superârunt. Licèt enim aliunde Vestram supremi terrarum arbitri nescirem Dignitatem: licèt ita peregrinô in Patria viverem ingeniô, ut ignorarem, quæ Nominum Vestrorum Majestas, quanta altissimi sangvinis amplitudo, quæ Cujusq; in Commune bonum studia; hoc unicum grande mihi Dignitatis vestræ argumentum foret, quia & sæculis prope expectati estis! Expectati, autē ab inclitissima Palatinatuum Siradia, ab illa videlicet Siradia; quæ magnorum imò summorum Virorum compendium, fæcundissima Purpuratorum Patrum Mater, ab illa quæ vulgo dici trabeata meruit; nec enim purpuras, muricesq; reperias, qui alto Civium illius sangvine non rubeant: Fateor, non aliunde Majorem nuncupari Poloniam, quam à Viris omni titulorum gloriâ majoribus, Quorum è medio vos lecti, veriores Triarii, Votorum summa & apex. Accedit ad Vestram Judices prope sæculo expectati commendationem; ut non nescius sum, quid Dignitas Vestra, quid officium postulat? quid tantæ Authoritatis eminentia, nempe universi, quantus! quantus est, Poloni Orbis Supremi estis Arbitri. Utiq; vestram leges Patriæ, vestram Regni Sancita, apello fidem! nonne? quod in suis congressibus decernunt Ordines quod in distinctis Comitiis Palatinatus statuunt, quod volunt Districtus, concluduntq; Terræ, hoc tandem Vestro stabiliendum subjiciunt Judicio. Et quod suis decreverant consessibus à vobis ni probetur, reprobatur ab universis. Adde dignitatis perennitatem, quam ex Deorum immortalium æternitate supremi Terrarum Siradiæ Judices participant; & ampliorem Vice-Regibus Potestatem recensebis. Quam ut ego cùm in primo limine à Sacris exedris adorarem, omnium sæculorum expectationem & præmium, compellavi, sic & nunc ut paribus sæculis conservent Superi: precor ac voveo.

LECTISSIMIS VESTRIS
NOMINIBUS
Devinctissimus Servus.
C. A. S. J.

Ego ſum Paſtor bonus. Joan: 10.

TO! to! nieżal y chwálić, kiedy co dobrego; nieżal wyſláwiáć, wynośić, panegiryzowáć, kiedy ieſt z czego, y ieſt kogo. Sokrates, w mądrych ſwoich ſentymentách záchwálony, powiádá; że to ieſt aktem ſpráwiedliwośći, y owſzem Religii, pochwáła godnych, dobrych, y dyſtyngwowanych ludzi: Jego było zdánie: *Sicut thus Diis, ita laus bonis omnino tribuenda eſt.* Ofiáry Bogom, á pochwáły dobrym, w iedneyże obligácyi on kładzie; rowná, álbo przynaymniey podobná ieſt powinność, iák Bogom cześć, ták dobrym oddáwáć chwáłę. To gorſzá, bo oczywiſtá nieſpráwiedliwość przywłáſzczáć, y przypiſywáć komu, co áni Oſobie, áni obyczáiom iego ſłuży: kiedy śię y przemyślnych wſzyſtkich figur, całey Rhetoryki, kráſomowſtwa, y amplifikácyi záżyie? á ieſzcze śię rwie, y ołnowy nieſtáie. Ludwik VI. Krol Francuſki iednemu z Pánegiryſtow przymowił, że bagatelną akcyą pewnego z Parlamentowych, wſzyſtkim dowcipem, iáko mogł exagierował: *Ego ne ſutorem laudo, qui ampliorem, quàm pes eſt, induit calceum;* záſługa pięty warta, á on pochwáły, iák świec ſkorę nádćiągá. Dobrze, y ſpráwiedliwie iednemu Senat Rzymſki odpowiedział, gdy był w pretenſyi, żeby y iego Imię w Kśięgę ślicznie wyſłużonych w Oyczyźnie wpiſano; *fac prius unde lauderis.* Mędrcy Greccy, gdy komu wymawiáli; iż nic chwálebnego nieuczynił, tey zażywali expreſſyi. *Nequis laudari, ne in conviviis quidem,* choć dobrze opili, u ktorych w głowie wſzyſtko rowno, choć y przy kielichowey fakundyi, gdzie *facundi calices, quem non fecêre diſer-*

 tum,

tum? przecię nikt słowa dobrego niedá, y podchlebcy nieznayda co w tobie pochwálić: *nequis laudari, &c.*

To! to! osobliwszá; czego nieumieiący podchlebiáć wielki Filozof Seneka winszowáł iednemu: *O te felicissimũ virorum! qui nil habes, unde quisquam tibi mentiatur.* Cokolwiek kto ná pochwáłę powiedział, choć by się w niey y naywięcey wysilił: nic niebyło co by suspicyi kłamstwa podpadáć mogło. Już to Pánowie moi! trzeci ráz po Wielkiey nocy tá mi się Ewangelia o dobrym Pasterzu natrącá, iuż ná Niedzielę wtorą po Swiątkách niedáwno przeszłych; iuż dnia wczoráyszego, ná Uroczystość naypierwszego w Polszcze nászey Pasterza Woyciecha Swiętego, iuż dziś ná powitánie Wászę WW. Prześwietnego Ziemstwa Sierádzkiego Sędziowie. Bo kiedy mi przychodzi *distinctissimo cultu Nomina Magna Deorum* WW. PP. moich witáć? z tąż samą do Wás idę Ewangelią. *Bonus, Bonus, Pastor, &c.* Częścią, że wiem co Bernard Swięty mowi: *Nomine Pastoris omnis hic dignitas intelligitur.* W Imieniu, czy w funkcyi Pasterza wszystkie Urzędy, Zwierzchności, jurysdykcye Chrystus zamknął. Częścią, że to dzień pierwszy oktáwy tego Arcy-Pasterza, ktorego Zwierzchnością toż samo Woiewodztwo Sierádzkie cieszyło się, też same Wásze Powiaty, y ten Piotrkow tym się zászczycá, że iego kiedyś był Diecezyą. Trzeci ráz to tedy, tąż mi się Ewangelia tráfiá; ale nieżal (iák mowiłem,) y po tysiąc kroć rázy chwálic, kiedy iest z czego, y iest kogo.

Dwie tu Chrystus rácye wyznáczá wielkich przymiotow zachwálonego Pasterza. *Dat animam suam: Cognosco Oves meas.* Że y zná się ná godności owiec swoich; y z duszy rád im służy. Alboż nie sliczne ku swym serce? życie, zdrowie, &c. ażardowáć, dla pokoiu, y cáłości, y bespieczeństwa powierzoney sobie trzody? żeby z cudzey, y dálszey kniei wypadłe wilczyska, z ostatniey skory nie zdzierały; żeby nie przybeczały stráty swoiey, żeby ná rzeź niepośzły owieczki! z duszy zabiegáć wszystkiemu? I to wielkiey rekognicyi znák, znáć się do swoich, y ná swoich. Tym uiął serca swoich adwersarzow Dáwid, kiedy do nich wysłał z tą remonstrácyą: [*] *Loquimini ad Majores Juda,*

Fra-

(*) *2. Regum 19.*

Fratres mei vos, os meum & caro mea vos, & inclinavit cor omnium Virorum. Boć to przecię iáko káżdego zaſzczyt, mieć krew ſwoię Purpurámi, lub innemi Tytułami zaſzczycona, ták miło ſwemi ſię zawſze cieſzyć Rodákami. Już to oſtatnia! z cudzego gniázda przybieráć ptáki, bo domowe podſkubią. Z inney grzędy, y koyca koguty czubić ſię z domowemi zwykły, y rożney trzody barany trykſáć, &c. Bodayże ſię tákiemi zaſzczycáć zawſze zwierzchnościami: *Nomine Paſtoris omnis dignitas intelligitur* Ktorzyby ſwoiacy: y ziomkowie byli: *cognoſco Oves meas.*

Y nie tłumaczę ſię nic w dyſkurſie moim, bo *ſcientibus loquor.* A to mámy zá co przy ſolenney Wotywie dziſieyſzey dobrotliwości Duchá S. dziękowáć, że dotąd od tylu lat, bo więcey niż od ſiedmdzieſiąt, umartwione Woiewodztwo, y gorne Powiaty, bez ſwey domowey Ziemiáńſkiey zoſtáwały ſunkcyi, y prawdziło ſię co *Gen.* 1. czytámy. *Terra autem erat inanis & vacua, & Spiritus Domini ferebatur.* Ziemia prześwietná [terminami Piſma S. mowiąc] puſtowała, y rożne Duchy, á Duchy Páńſkie, duchy potężne, gurowáły *Spiritus Domini ferebatur.* Ale iuż teráz godnym wyborem Sędziow, Bog kilkudzieſiąt letnie Woiewodztw wyżſzych umatwienie kontentuie. *Sat citò, ſi ſat bene:* iuż ſię ná długość oczekiwánia nieſkarżemy, ále z práwdziwym ukontentowániem mowiemy z wybránym ludem ſwoią ſię Ziemią cieſzącym: (*) *Bona eſt terra, quam Dominus Deus, daturus eſt nobis.* Dla czego, przy powitániu Waſzym WW. PP. moi co mám w ſercu, to mowię, że.

Wybor ták godnego Ziemſtwa w Prześwietnym Sierádzkim Woiewodztwie, ieſt nádgrodą zupełną, długo umartwionych Wiekow. Ad M. D. G.

Gdybym przez wſzyſtkie, a wſzyſtkie poſzedł Wieki, przez wſzyſtkie Wiekow Stány, Stánow dzielnice? tedybym wſzędzie mogł remonſtrowáć, ten Cudnego rządzenia Boſkiego ſpoſob, że im dłużey Bog lud ſwoy, albo ſwoie wytrzymywał, martwił: tym potym ſowiciey wetował, nadgrádzał, kontentował: y owſzem dlá tego, y w nayſpráwiedliwſzych, w naypotrzebnieyſzych okolicznościách,

(*) *Deut.* 5.

nayświętſze prożby, do umyślonego od ſiebie przeciąga czaſu, áby potym doſkonalſze, y większe wyświadczył łáſki. Tę rácyą naznaczá wyráźnie *S. Aug: differt quandoque DEus, ut majora donet.* Wiadomá kalumnia, ktorą bezbożni ſędziący włożyli ná Zuzanne o cudzołoſtwo przed ſwoim Areopagiem, niewinną zpotwárzywſzy: iuż cały przewiedli proces, otrzymali Dekret, iuż do oſtatniey Dekretu bezbożnie otrzymanego przyſtąpili exekucyi, áż tu dopiero Bog Daniela wzbudził ſerce, ná windykowánie potępioney niewinności. Przetrzymał obleżenie Betulii, do oſtatniey oblężeńcow rozpaczy, ale potym iák znaczny dał tryumf? z tym większym honorem, ſławą, radością, im nic ſię podobnego w nieſzczęśliwych, á oſtatnich dla ſiebie koniekturách nieſpodziewali. Proſzę czyliż Bog náſz, Bog wſzechmocny zawſze, y zawſze publiczne Páńſtw, Kroleſtw, Národow, y partykulárnych oſob potrzeby widzący, tęż ſamę pomoc, tę łáſkę, &c. záraz w początkowych dáć niemogł okolicznościách? mogł zapewne! bo *non eſt abbreviata manus Domini.* Tylko ta rácya ieſt, ktoram z Auguſtyna Swiętego namienił, *differt, ut majora donet.* Ten to ieſt! ten! ſpoſob cudnych dyſpozycyi Boga, prágnienia, y żądze náſze przetrzymuiącego, martwiącego; żeby y w nás większe prágnienie wzbudził; y większemi nás obdárzył darami, gdy cierpliwie oczekiwaiących obáczy. Nád wſzyſtkie nadzieie zwykł kontentowáć, kogo dłużey martwi. Saul, dni kilka zgubionych ſzuká oślic, áż Kroleſtwo nád ſpodziewánie znayduie. Jákob Patryarcha, niedbał o nic więcey, byle tylko żyiącego obaczył Jozefa, áż on go y ná Tronie, z niepoiętą ſwoią pociechą widzi. Marta, y Magdalena Jezuſowe Dewoty, tylko o uzdrowienie choruiącego Łazarza proſzą, áż Chryſtus prożby wytrzymáwſzy do dnia czwartego: umarłego z grobu wyprowádzá, gdy tamte żyiącego z łożka podzwignąć tylko chciały. Sliczny tu formuie dyſkurs w podobnych okolicznościách, o nawroceniu Auguſtyna Swiętego piſząc. *Labbata. Mater nil voluit, niſi facere Chriſtianum, Deus verò effecit Sanctum, & magnum Sanctum.* Choynieyſzá, á nie zkomparowanie choynieyſzá dobrotliwość Boga; bo więcey, niż my życzyć ſobie zwykli, Bog dáie, y użyczá, iáko In-

dyi-

dyiſki Apoſtoł Xawery Swięty mawiał: *Filioli! meliorem Dominum habemus, quàm cogitare poſſumus.* Y ták, we wſzyſtkich, á wſzyſtkich okolicznościách, czy partykulárnych, czy publicznych; czy doczeſnych, czy wiecznych potrzebách; ták w wſzelkich okkurencyách, ná ktorych wiele Páńſtwom, Prowincyom, Kroleſtwom záleży, Boſka dobroć z námi poſtępuie, że nie záraz o co proſiemy, dáie; y gdy potym dáie, nierownie więcey użyczá, niżeli my zaprágnąć mogli. I táć to była reflexya wſławioney Tryumfem z Holoferneſa odnieſionym Judyty; ktorą obleżonych w ich oſtatniey cieſzyła roſpáczy. (*) *Expectemus humiles conſolationem Ejus.*

Alboż y ty Prześwietne, á zawſze wielkiemi Ludźmi wſławione Sierádzkie Woiewodztwo: *Domus ampla Deorū*, dyſtyngwowánych Imion, Domow, Familii zbiorem zaſzczycone: álboż y wy (mowię) gorne gornych Woiewodztw Powiaty, nie praktykuiecie teráz z partykulárną waſzą, á z powſzechną publicznego Dobra ſzczęśliwością, iáko przetrzymane *publica deſideria*, Bog teraz obficie kontentuie. Nagrádzá iuż odwieczne práwie, wakuiącego Ziemſtwa, umartwienie, WW. Sędziow godnym wyborem. Poczawſzy od Wiekow zupełnie dzieſięciu, zawſze *Heroum genitrix Siradia*, ták godnemi Obywatelami záſzczycone było Sierádzkie Woiewodztwo, że nawet do poſtronnych, y obcych Prowincyi z tąd ludzi zapraſzały udzielne Xięſtwa, y Národy, iuż ná ozdobę Honorow, iuż ná obronę gránic ſwoich, y ták w Roku 1111. Zaremba dla wielkich dzieł ſwoich zwany Magnus, od Mazowſza ná ten czas udzielnego Xięſtwa, był zaproſzony, áby im przeciw Pomorzanom Hetmanił, y odprawił tę funkcyą iák ſzczęśliwie, ták z Honorem ſwey Oyczyzny. Podobnie, w Roku 1182. nieiakiego Mikołáia z Kalinowy ZAREMBĘ, ná ten czás Woiewodę Krakowſkiego, toż ſamo Mazowieckie Xięſtwo uproſiło, áby im był Wodzem przeciw Ruśniákom, (**) Dla czego tez dáwnych owych wiekow, żádne inne, choć wyżſze Woiewodztwa, niemiáły ták oſobliwſzych Przywileiow, iáko Sierádzanie, bo gdy przedtym ſami tylko Krolowie, y udzielne Xiążęta, czerwonego láku

(*) *Judith. 2.* (**) *Nieſiecki.*

ku do ſwoich pieczęci zażywáć mogli, iednemu Woiewodztwu temu, ten Honor pozwolony, że dla krwawych záſług ſwoich, tegoż koloru pieczęcią dyſtyngwowáć ſię mogło, y dyſtyngwowało. (*Idem.*) A w Roku 1634. gdy Staniſław Koniecpolſki, wáſz Sierádzanin z Woiewodztwa Sendomirſkiego, ná Krakowſką Kaſztelánią poſtąpił, w ow ſám czás 14. Senátorow z tego Woiewodztwa, obcych Prowincyi zaſiadali Krzeſła, ſześciu Biſkupow, ośmiu Woiewodow, procz Kaſztelánow. Dla czego náſz Pòéta Słowicki, ſwoy ná ow czas Panegyrik intytułował. *Siradia trabeata.* To ieſt Sierádz Purpurami ſamemi iaśnieiący. I Polſki Rymotworca Twardowſki, z tąd wierſz ſwoy zaczyna.

Záſług wielkich nagrádzáć, fortuny nieſtanie,
Bo zawſze dank pierwſzy maią, w Polszcze Sierádzanie,
W Ludzie godne bogáci, &c. - - *Twardowſki.*

Ták to! płodná była Wielkich Synow Matka, że innym Woiewodztwom, do naypierwſzych funkcyi, y godności podáwała ludzi, iuż do naywyżſzych Buław Hetmanow; do Paſterſkich, y Arcy-paſterſkich Infuł Biſkupow, Prymaſow, &c. I niebyłoż to dla ták wſławionego y dyſtyngwowanego od wiekow Woiewodztwa, nie praktykowane dotąd umartwienie? że *alienos Deos quærere* muśieli; ktorzyby w Areopagách Dyktaturę Ziemſtwa Prześwietnego mogli *ſupplere*: y było: że przez tyle lat [*] *comederunt alieni robur ejus.* Z tey Ziemi opuſzczoney chleba zażywali inni. Obraziło to niegdyś Doktora Národow Pawła Swiętego, y niemogł tego ná ſobie przewieść, gdy zaſłyſzał, że iego Ziomkowie, iego wſpoł-koledzy, y Brácia, ſwoich oſobnych niemieli Sędziow, ná ktorychby przecie beſpieczniey polegáć mogli, y poufalſzy miewáć rekurs w ſwoich okkurencyách. Z tąd żwawo piſze. [**] *Sic! non eſt inter Vos ſapiens quiſquam, qui poſſit judicare inter Fratrem ſuum.* Ták: to! y Páwłowi Swiętemu miły punkt honoru Rodákow ſwoich, y Bráci; miał zá nieznośną krzywdę by obcy ná tey mieli zaśiádáć funkcyi. Do tego mowię, że nie bez wyráźnego to było umartwienia, ták ślicznemu Woiewodztwu, bez ſwoiey włáſney zoſtáwáć Dyktatury, iákoby iuż ná zgodnych do publiczney funkcyi ludziách zby-

(*) *Oſeæ 6.* (**) *1. ad Corinth: 6.*

zbywáło. *Sic! non eſt inter vos ſapiens quiſquam, &c.* Ale! nieſkończone opatrzney dobrotliwości Boſkiey dzięki, że nietylko godnych Sędziow, ale wybor naygodnieyſzych, gornym Woiewodztwom opatrzył. (*) *Vide terram quam Dominus Deus dat tibi* prawdźiwie to ieſt, zupełna y obfita nagroda ták przedłuzonego umartwienia, że iáko lud wybrány otrzymáwſzy obiecáną ſobie od BOGA źiemię, czterdźieſtoletniey podroży, niewczáſow, niebeſpieczeńſtwa zápomniał; tak y gornym tym Woiewodztwom, nie żal przetrzymáney expektátywy, gdy ie tą prześwietną źiemią BOG teráz kontentuie.

Jákoż! gdybymi przyſzło náznáczyć rácyą, dla czego BOG, nie tylko w ſtopniach nátury, ále też w ſtopniach łáſk ſwoich nadprzyrodzonych, tego częſtokroć záżywá ſpoſobu, że prozby, y prágnienia náſze przetrzymuie; y iák z Izáiaſzem poſtąpił, od czáſu do czáſu ſkutki łáſk ſwoich odkłáda. *Expecta, re-expecta, expecta* (**) tedy iá ná Swiętego Hieronima zdánie przyſtałbym, ktory mowi: *Etiam ſingulariſſimæ gratiæ ſua facilitate vileſcunt.* Im z więkſzą, rzecz iáka przychodzi trudnośćią, im z dłużſzą nábywá ſię prácą, tym więkſzey ieſt apprehenſyi, eſtymacyi, ſzácunku. I naydrożſze ſtániałyby perły, ſwoyby ſzácunek utráćiły dyámenty, y złoto nie w tymby zoſtáwáło wálorze, zeby nam z tą łátwośćią przychodźiły, iák proſte głazy. A! co być mogło cudnieyſzego do guſtu, nád wſzytkie nayprzemyślnieyſze ſmáki zawieráiącą mannę, á przećie y tym niebieſkim pokarmem: *panem cæli dedit eis.* (***) pogardźiło żydowſtwo, bo im z łátwośćią chleb ták dźiwny przychodźił, nie ták krwáwo w pocie czołá ſwoiego nań prácowáli, iáko pierwſi Rodzice. *Singulariſſimæ gratiæ ſua facilitate vileſcunt.* Ztąd záwſze przy oſobliwośćiach, wiąże ſię trudność ich nábyćia. Wlada ſtrzeſze wykręciſz wroblęta, żebyś orle mogł zoczyć gniazdo, po niedoſtępnych ſkáłach drzeć ſię trzeba. Stu lat naymniey czekać muśiſz, nim w ſwey porze mocne ſtáną dęby, proſte chruſty w kilku dniach wyſkoczą wgorę &c. dobrze choć y Poeta, nic niedomyślił nád ſamę prawdę, gdy mowi, *Sic rerum natura parens, nil edere magnum, ſpectatumq;*

 ſolet,

(*) *Deut:* 9. (**) *Iſai:* 28. (***) *Pſal.* 77.

ſolet, longo niſi tempore adultum. Ták z nátury ſą zrządzone rzeczy! że im większey ſą w ſobie eſtymácyi, oſobliwych właſności, tym z więkſzą nam przychodzą trudnośćią. Choćbym ia WW PP. moi zkąd inąd niewiedźiał, y o partykularnych Domu waſzego *in publicum* záſługach, y o wyſokiey Ich rodowitośći, bo *quemcunq; requiras hac de ſtirpe virum, certum eſt de Conſule naſci*, choćbym niewidział wielkiey *ad quævis munia*, w każdym z was ſpoſobnośći; iáko ieſt prawdziwie, *hoc trinum perfectum* Prześwietnego Sieradzkiego Ziemſtwa, tedy do ták ſprawiedliwey perſwazyi, doſyćby było argumentu, ſama długość wiekow, że bydź muſzą *in omni meritorum campo* wydoſkonáleni, ktorych więcey niż przez poł wieku gotowáły nám Nieba: *Nil edere magnum, ſpectatumq; ſolet, longo niſi &c.*

Jákoż! gdy iá *in particularii*, godnośći Imion w Oyczyźnie záſłużonych, á wybor ten naywyżſzych Woiewodztw, uwáżam, práwdźiwie wyznáię, że, *His ego nec Decios doctos, forteſq; Camillos, prætulerim.* A nayprzod gdy Herbowne ozdoby WW. Sędźiego Ziemſkiego widzę, iáką ſpráwiedliwośći Swiętey z Rodowitego muru podpora, z Lwa obrona będźie? łátwo wnoſzę. Wiem że od tyśiąca, y więcey wiekow pierwſzemi w Oyczyźnie godnośćiami záſzczycone ZAREMBOW Imię, *antiquum per ſæcula nomen.* Od lat ſiedmiuſet *continua ſerie*, iuż Káliſkiego, iuż Sieradzkiego, iuż innych Woiewodztw záśiadáli Krzeſła. I gdy WielkoPolſka Prowincya, w Roku tyśiącznym, podzieliłá ſię ná Woiewodztwa, Káliſkim; Janko ZAREMBA, Sieradzkim; Mikołay z Kálinowy ZAREMBA, naypierwſzemi Woiewodámi byli. To ſobie záwſze w naypierwſzym máiąc záſzczyćie, żeby publicznemu ſłużyć dobru choć z oczywiſtą żyćia utrátą: iáko y o Wáwrzeńcu ZAREMBIE Woiewodzie Káliſkim, wyráźnie má *Okolſki*: *Erat Vir, cultu habituq; moris antiqui, nil aliud in votis habens, quàm, ut pro Patria, velre Chriſtiana moreretur.* Tych męſtwo w utrzymániu wnętrznego Oyczyzny pokoiu w tylu Hetmánach; pobożność, w uczynionych ná wielu mieyſcach funduſzach, wyſokie záſługi w niezliczonych Senátorach obſzernie Polſcy Dźieiopiſowie ad-

no-

(*) *Okolſki.*

notuia. Tych iáko była niepoſzlakowaná we wſzyſtkich publicznych konjunkturách, ku Maieſtátowi, y Rzeczy poſpolitey, wierność, pokázał wſzyſtkim ná oko, Jan ZAREMBA Woiewoda Kaliſki. Ten przed Zygmuntem II. przez zazdrość [ktorá tylko ná wielkich Ludzi biie] udány, o iákieś podeyrzáne zamyſły, ſtawił ſię ſam ná Seym do Krákowa; w ſame wypogodzone południe, z parádną aſſyſtencyą ná Zámek iáchał, á każdy z Aſſyſtentow iego iarzęcą zapáloną miał pochodnią: Czemu gdy ſię Krol z Dworem, y Polſkiemi Pány przypatruiąc dziwowáli: odpowiedział Woiewoda. Niech záwiſni Honorowi, záſługom, y wierności moiey, z temi ſzukáią pochodniami, ieżeli co w moiey Oſobie znayść mogą Twemu Máieſtátowi, y moiey Oyczyznie przeciwnego, [*Nieſiecki:*] Ták zawſze! y potężni, y kredyt publiczny maiący ZAREMBOWIE byli. Nieieſtżeto? ſprawiedliwości publiczney doſkonałá ſatysfakcya, to Imię *in ſubſellio* ſędztwa ſwoiego widzieć, ktore naypierwſzych, y naywyżſzych Krzeſeł ozdobą od wiekow było? *Cui genus à Proavis ingens, clarúmque Paternæ nomen erat virtutis.* Ktorego y w Práwách Oyczyſtych gruntowná biegłość, y w ugodzeniu *belligerantium partium*, ná tylu kompromiſſách, kommiſſyách, &c. ſzczęśliwości: po tyle rázy z honorem Oyczyzny, publicznie piaſtowane ſunkcye wiádome ſą publico, iáko ná przeſzłym niedáwno Seymie Wárſzawſkim, gdy z Woiewodztwa Sierádzkiego poſłował, to wſzyſtkich było zdánie, że; *nec dignius unquam Maieſtas meminit ſe ſe Romana locutam.* A! że z Zákryſtyi záżyię ſtylu, wybáczyć mi trzeba, bom Kościelnego rzemieſła Krasomowca, Piſma tedy Swiętego ſłowy mowie: (*) *SIMON Frater veſter, ſcio, quia Vir conſilii ſit, ipſum audite, & ipſe vobis erit Pater.* Wiadome! wiadome! Imienia tegoż we wſzyſtkich okolicznościách zdrowe conſilia. *SIMON vir Conſilii eſt.* I kiedy iá Herbownego Lwa ZAREMBOW, uwážał przymioty; przypomniałem ſobie oſobliwſzy trefunek Samſona, że w Lwich uſtách, miodu plaſtr znalaſzſzy, w krotkich ſłowách, cudne ſwoie ſzczęście wyráził: *de forti egreſſa eſt dulcedo.* Ze Lew y mocny, dzielny, réy między innemi prowádzący, przytym miał tyle przyiemności

 ſło-

(*) 1. *Machabæorum* 2.

ſłodyczy, że cáłą Fámilią Samſona ukontentował: (*)*de forti egreſſa eſt dulcedo.* Tę iáoſobliwość, te ták ślicznie pogodzone przymioty, w Herbownym Lwie WW. Sędziego Ziemſkiego upatruię *de forti dulcedo*: Moc, dzielność, wyſokiey funkcyi, z cudną obyczaiow łágodnością złączoná: (*) *ab ore Leonis mella fluũt.* Słowem; iáko z imienia SIMON zawiera w ſobie nieiáką *omnitudinem*, bo z tychże, y z tyluſz liter ſkłáda ſię OMNIS, ták, prześwietne Sierádzkie Ziemſtwo, y Gornych Woiewodztw Prowincye, po długim wakuiącego do tąd Ziemſtwa umartwieniu, maią wſzyſtko z Szymonem, czego ſobie, y publicznęmu Dobru prágnąć mogły.

Wielká Sprawiedliwości Koronnych Trybunáłow, Prześwietnego Ziemſtwa Sierádzkiego podpora. *Columen Regionis & Orbis.* WW. Woyciech KOLUMNA WALEWSKI Podſędek Ziemſki Sierádzki. *Quem cùm Nomino; ſatis laudo*; bo niemáſz rozumiem ták oſtatnich w Oyczyźnie náſzey Idiotow, żeby nie wiedział, iák to JJ. WW. WALEWSKICH Imię, w godne ludźie, záwſze rodzayne ieſt, y było, iako z naypierwſzemi w Polſzcze Domami Krwi rodowitością zkolligowáne, iáko od owych wſłáwionych w Rzymſkim Panſtwie KOLUMNOW pochodzące; wie każdy *quali flumina fonte fluant*. To prawdźiwie, nieográniczonemu w niezliczenie godnych mężach, Domowi temu przyznáć; co o ſwym Nilu Egypt. *Nunquam licuit parvum, te Nile videre.* Jáko Imię to od Kolumnow poczęte, ták ſáme Kolumny y filary, ná ktorych publiczne Dobro polegało y polega, w tylu wyſoce záſzczyconych Oſobach liczy. Nie idę przez dáwnieyſze Antenátow Twoich WW. Podſędku Ziemſki wieki, doſyćbyłyby było w tym tu Woiewodztwie Sieradzkim; w gornych Prowincyách, publicznemi funkcyámi; urzędámi, w Powiátach, y Woiewodztwach; záſługámi, w Rycerſkich kołach, w Senáćie Godnością znákomitych przywieść; álebym y to rowna byłá trudność, co rozrzucone po cáłym świecie promienie, y świátłość ſłońca, w iednę iſkierkę zebráć. Ták to iá ſobie, w tym punkcie, niewyſłáwionych nigdy pochwał Twoich WW. Podſędku Ziemſki, poſtępuię: iáko Hieronim S. piſząc do Fabii Rzymianki, wyſokie-

(*) *Judicum* 14. (*) *Prudent*.

ſokiego w Rzymie Imienia, á wyżſzych ieſzcze cnot doſkonáłośći, Dewoty, mowi *Non memoro ego priſcos illos Fabios ſemper maximos, ne unus ſim ex illis, qui quod in flore & fructu oſtendere non poſſunt, in frondibus & radicibus demonſtrant.* Niechcę iá bydź iednym z tákowych Ogrodnikow, ktorzy gdy fruktu y owocow niemáią, drzewem, y płonnemi latoroślami, oczy báwią. Niemam rácyi do Początkowych, Domu ták rozkrzewionego poyść fundámentow, kiedy y teraz naſzych wiekow, pięknie w tytuły, y wſzyſtkie godności kwitnących widzę. Ná przeſzłym niedawno walnym Seymie, trzech tego Imienia, y Domu WALEWSKICH, do podźiwienia zgromádzoney Oyczyzny, poſłowáło rázem. 1. Jan WALEWSKI Chorąży Sieradzki, Sędźia Grodzki Piotrkowſki. 2. Felicyan WALEWSKI Regimentarz partyi WielkoPol: *magnarum qualitatum* Pánowie, obydwa z Sieradzkiego, 3. Jozef WALEWSKI, Stolnik Brzeźiń: Rodzony W. Podſędka, z Łęczyckiego, Poſłámi roku 1746. właſnie, iák z owey Kátonow Fámilii; niemaſz żádnego, ktoryby publicznemu dobru ſwe życie ſakryfikowáć nie miał *Immota Catonum ſecta fuit, ſervare modum fidemq; tenere, Patriæq; impendere vitam, nec ſibi, ſed toti genitos ſe credere mundo.*

Wſzakże w náſzych to było oczach kiedy Kaźimierz WALEWSKI Káſztelan Spicimierſki, Ociec Wielmożnego Podſędka, wielki Woiownik, ná publiczney pod Gdańſk oblężony wyprawie, w Obożie życie ſwe zákonczył. Ják Jan WALEWSKI Sieradzki Chorąży, pod te rewolucye Prześwietnemu Woiewodztwu ſwemu, z właſney fortuny, y zdrowia ażardem Marſzałkował. Szczęśliwie y teraz FELICYAN WALEWSKI WielkoPol: partyi áktualny Regimentarz, z publicznym Oyczyzny ukontentowániem, kredytowánym ſobie rządźi Woyſkiem. *Non ſibi ſed toti genitos credite mundo.* Ták záwſze *in Sago & Toga* wyſłużone ieſt WALEWSKICH Imię, má ſwoy inkrement, *in accreſcenti* to ieſt w Jozefie WALEWSKIM Káſztelánie Łęczyckim, Stryiu W. Podſędka, ktory y dla wdźięcznych przymiotow, y dla wrodzoney liberalii, zwłáſzcza ná Kościoły y Zákony, prawdziwie *delicium populi, deliciumq; DEI.* A! nietylko te náſze Oyczyſte grá-

C 2 nice

nice godnością Imienia Ich, nápełnione, ále y obce y zágraniczne Kráie, y same *Imperium*, dá prawdźiwe świadectwo, iáko *impléſtis meritis, Solis utramq; Domum*, bo, niezbyt dáwnych czásow, Jan Franciszek WALEWSKI do Ferdynanda Cesarza, po Cecilią Renatę od Máiestátu Polskiego posłuiąc, śliczną tam, Polskiemu Narodowi zostáwił sławę. Ná ták wysoce wynieśionych KOLUMNACH, Ziemstwa Sieradzkiego *moles* polega, ktorą Wielm: Podsędku godnie wspierasz. Sáme Woyciecha Imię tę nádzieię czyni, że Męczenskiemi swego Pátrona wiosłámi, ślicznie sprawiedliwośći Náwe kierowáć będźiesz.

Ad Coronam ták wielkich wybránych Imion, *pro Coronide* idźie Herbownego ŁUBIENSKICH Pomianu głowa, WW. Floryan ŁUBIENSKI Pisarz Ziemski Sierádzki: (*) *Egregium semper Patriæ Caput, Ille Senatûs, Vindex Ille fori, legum, ritûsq; Togæq;* Już tyle rázy ná Trybunálu Koronnego Funkcye godny Deputat; ná Seymy walne od rożnych Woiewodztw Poseł, wielkich przymiotow dał dowod, że z admiracyą przyznáć (*) *heu! quantis sudaverat aufis hoc caput* Ták iá sobie Ziemstwa neo-kreowanego uważam cáłą strukturę, iák owe Kapitolium Rzymskie, od głowy z tey rácyi názwáne, że fundamenta kopiąc, cudney wielkośći, y osobliwośći ználeziono głowę. Podobnie [mowię) prześwietney Ziemi *Capitolium*, ná ŁUBIENSKICH głowie, záłádzone, głownych Sądow iest, y będźie fundámentem. Albosz niewiemy iako te Pomiánu ozdoby, iuż Biskupie Infuły, iuż Prymácyalne Xiążęce mitry, iuż naypierwsze wydźierały sobie godnośći. Osobliwsza tam byłá SCIPIONOW Fámilii pochwałá, ktorey, te trzy przymioty przyznáie Historyk: *Scipionum Familia, Civibus lingvâ, hoſtibus enſe, Diis ipſis pietate imperabat.* Ze Scypionom práwie w náturę poszły ták śliczne *qualitates*, że byli y mowcy, y woienni, y pobożni. Podobnie *in omni meritorum Campo* we wszystkich pomienionych okolicznościach znáczni záwsze ŁUBIENSCY byli, mądrość, bitność, pobożność, wrodzoną Domowi temu. Stánisław ŁUBIENSKI, Biskup Płocki, przy publi-

(*) *Cornel: Sev:* (**) *Dares.*

blicznych interesſach, przy uſtáwicznych około ſwey Diecezyi ſtaràniach y prácach, 17. Xiąg Wierze, Kościołowi, y publicznemu Oyczyzny dobru, pożytecznych do druku podał: Zkąd *Bentivolus* Kardynał, ná ten czas w Polſzcze Nunciuſz, o nim to zoſtáwił świádectwo: *Unum ego Stanislaum in Polonia admiratus ſemper, Quem religio Catholica propugnatorem acerrimum, eloquentia lumen eximium, Senatus prudentiæ normam ſuſpexit ſemper.* Ták nietylko w Oyczyznie, ále náwet *in Republica literaria*, záſłużona Pomiánow Głowa, wſzakże, y teraz czytámy J. W. Nayprzewielebnieyſzego Piſarza Koronnego Włádyſławá ŁUBIEŃSKIEGO, Rodzonego Twoiego, *ſummæ expectationis* Práłáta, *eruditiſſimum* Polſkiego Narodu Hiſtoryi *Opus*: Ze Herbowney Głowie przyznać (*) *Capitisq; manusq; antiquum decus*, Podobnie, tey J. W. Fámilii wrodzona pobożność. *Diis ipſis pietate imperant.* Znákiem y dowodem wyſokiey Ich, ku BOGU Cnoty, niezliczone Zákonow, y Kościołow fundusze; w tylu Páſterzach czułość, y żárliwość zá Wiarę, y Kościoł gorliwy ferwor. Innych minowſzy, iednego iá tu przywodzę Mácieia ŁUBIEŃSKIEGO, Arcy-Biſkupa Gnieznińſkiego, o tego świątobliwości, wyſokiey náuce, przykłádnym życiu odebráwſzy Urban VIII, Pápież, informácyą, zwykł był do ſwoich mowić Kardynáłow. *In Polonia multi Prælati, ſolus Mathias Epiſcopus.* W teyto była admirácyi doſkonáłość Xiążęcia tego! Słowem *Civibus linguâ, hoſtibus enſe, Diis pietate imperabant.* Jákoż! o Rycerſkich ludźiach tey Fámilii, o Kawálerſkich ich dźiełach, podczas każdey práwie rewolucyi, iák ſię ślicznie dyſtyngwowáli; czytáy Dziejopiſow Polſkich, nápełnione niemi Hiſtorye. Mnie, na iednym przykładzie doſyć: *Unum pro cunctis ſat erit hocce caput.* Kiedy w Wielkim FLORYANA Imieniu w WW. Piſarzu Ziemſkim Sieradzkim; widzę ślicznie kwitnace wſzelkie naydoſkonálſze przymioty, y iuż nie *in flore*, ále w ſamym ſkutku kontentuie Oyczyznę.

Ták! *perfectiſſimam Triadem* [*] *Tres ſunt, qui teſtimonium dant in terra.* Godnych Oſob WW. MM.PP. y DD. powitá-

(*) *Silius.* (*) 1. *Joan.* 5.

witáwſzy, ták, publicznemu dobru powinſzowáwſzy obfitey po długim umartwieniu nágrody z náypokornieyſzym, á prawdziwym ſercem życzę; czego ſobie KAROL V. Ceſarz, po abdykowániu Kroleſtwa życzył. *Vale terra, utinam dicere liceat Salve Cælum*, nie tylko w Duchownym ſenſie, żeby po długim życiu, BÓG ſpráwiedliwe práce nágrodził Niebem, ále y w Politycznym tłumáczeniu, te moie ieſt Votum: żeby iák po ſtopniu iákim [*] *terra autem Scabellum pedum*, po Ziemſtwa Prześwietnego funkcyi, do nayważſzego honorow, y tytułow Nieba, *inter Maiora ſidera*, wyſokie was wynioſły záſługi, *liceat dicere Salve Cælum.*

A M E N.

(*) *Iſai; 66.*